

Do Victorii

na wieczór z gwiazdą

Hotel Intercontinental kuszą prze-
różnych mocodawców rozrywki. Mo-
że by tu zrobić jakiś program? Z ta-
ką ofertą przychodziły tu i ZPR-y,
i Estrada Stoł. Efekty — mizerne.
I oto teraz, na zaproszenie dyrekcji
hotelu Orbis, rolę gospodarza w jed-
nej z kawiarni Victorii podejmuje
się ZAKR. Będzie to więc druga, po
pięterku w Bristolu, wizytówka tego
związku twórczego.

Obletnice — szalenie interesujące.
Co wieczór gwiazda. W kawiarni
„Opera” na I piętrze 120 miejsc cze-
ka na publiczność od wtorku do piąt-
ku każdego tygodnia, w godz. 18—20.
Premiera już 13 bm., a dalej — „Ka-
lejdoskop”, jak głosi afisz.

A w nim — także popołudnia tea-
tralne! Prowadzi je Witold Filler i
zaprasza wybitnych aktorów. 14 bm.
Irenę Eichlerównę, 21 bm. Mariusza
Dmochowskiego, 28 bm. Jana Świ-
derskiego. Pomysł jest świetny, pub-
liczność na pewno przyjmie go wiel-
kimi brawami.

A oto listopadowe zapowiedzi in-
nych „kalejdoskopowych” spotkań:
13 i 20 bm. Wojciech Młynarski, 15
i 16 — Jan Pietrzak, 22 i 23 bm. —
Jan T. Stanisławski, 27, 29 i 30.XI
— Tadeusz Drozda i Janusz Gajos.
Organizatorzy zastrzegają się, że
zmiany następować będą szybko i
czasem niespodziewanie, miejmy jed-
nak nadzieję, że poziom propozycji
nie ulegnie zmianie.

Karty wstępu (70 zł) sprzedaje
Biuro usług turystycznych w ho-
telu Victoria, część biletów można
będzie nabyć tuż przed imprezą.
Koszt małej czarnej — informujemy,
bo pytają nas znajomi — 25 zł. (peg)